

Wojciech Życkiński

Objawienia maryjne XX w. w krajach bloku sowieckiego, niezatwierdzone przez Kościół : od rewolucji październikowej po "pierestrojkę"

Salvatoris Mater 11/1, 246-261

2009

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Wiek XX był okresem, który obfitował w wielość wydarzeń zarówno natury politycznej, jak i religijnej, duchowej. W wymiarze politycznym to przede wszystkim: dwie wojny światowe, rewolucja październikowa, dwa nieludzkie systemy totalitarne, wyzwolenie krajów Europy Środkowej i Wschodniej z dominacji sowieckiej, wreszcie pierestrojka i rozpad imperium radzieckiego. W sferze religijno-duchowej minione stulecie można określić jako okres wzmożonej częstotliwości prywatnych objawień maryjnych.

Wojciech Życkiński SDB

Objawienia maryjne XX w. w krajach bloku sowieckiego, niezatwierdzone przez Kościół. Od rewolucji październikowej po „pierestrojkę”

SALVATORIS MATER
11(2009) nr 1, 246-261

Objawienia, którego Chrystus jest wypełnieniem. Chodzi w tym wypadku o pewne religie niechrześcijańskie, a także o pewne ostatnio powstałe sekty, które opierają się na takich „objawieniach”¹. Do objawień tych Kościół podchodzi z wielką ostrożnością i rezerwą. Poczynając od Soboru Laterańskiego V z 1516 roku², poprzez Sobór Trydencki (1563 r.), papieży Urbana VIII (1623-1644) i Benedykta XIV (1740-1758) aż po decyzje Kongregacji Doktryny Wiary (1979 r.) i nauczanie Katechizmu Kościoła Katolickiego, Kościół wypracował kryteria i procedury, których należy przestrzegać w badaniach danego objawienia przed wydaniem ostatecznej decyzji. Ich istota sprowadza się w zasadzie do czterech kwestii: zgodności danego objawienia z Objawieniem Chry-

Objawienie prywatne skierowane jest do jednostki, lub grupy osób, nie należy jednak do depozytu wiary. Ich rolę - jak podaje Katechizm Kościoła Katolickiego - nie jest „ulepszanie” czy „uzupełnianie” ostatecznego Objawienia Chrystusa, lecz pomoc w pełniejszym przeżywaniu go w jakiejś epoce historycznej. Zmysł wiary wiernych, kierowany przez Urząd Nauczycielski Kościoła, umie rozróżniać i przyjmować to, co w tych objawieniach stanowi autentyczne wezwanie Chrystusa lub świętych skierowane do Kościoła. Wiara chrześcijańska nie może przyjmując „objawień” zmierzających do przekroczenia czy poprawienia Ob-

¹ KKK 67.

² Niektórzy twierdzą, że już od 175 roku, czyli od przepowiadania Montana i jego uczniów. Zob. J. BOUFLET, *Znak na niebie*, Warszawa 2000, 6.

stusa, wiarygodności świadków, ich posłuszeństwa Kościołowi oraz efektów objawienia we wspólnocie wierzących. Niejednokrotnie mija wiele lat, czasem nawet kilkaset³, zanim objawienie uznane zostanie za autentyczne. Zdecydowanej większości objawień Kościół nie uznaje nigdy, albo nie podejmuje decyzji. Na około 400 objawień prywatnych, jakie miały miejsce w XX wieku, pozytywna decyzja dotyczy jedynie czterech, czyli 1% wszystkich (Fatima, Beauraing, Banneux, Betania-Cua), a w dwóch przypadkach decyzja ta została ogłoszona dopiero w XXI wieku, mimo że same objawienia miały miejsce w poprzednim stuleciu (Kibeho i Laus).

Taka postawa Kościoła wywołuje oburzenie, a nawet agresję u wielu zwolenników tych objawień, których autentyczność nie została jeszcze potwierdzona lub została zanegowana. Najwięcej emocji wzbudza chyba Medjugorie i Oława. Jeśli objawienia te są rzeczywistym, a nie urojonym przejawem macierzyńskiej troski o ludzkość i Kościół, to cierpliwość będzie tu najlepszą postawą.

Poniżej przedstawię skrótową panoramę objawień maryjnych XX wieku, które miały miejsce w krajach komunistycznych, według klucza chronologicznego. Pominięte zostaną te objawienia, których istota sprowadzała się jedynie do widzenia postaci Maryi na szybie okna czy w chmurce nad ołtarzem itp. Całości przyświecać będą pytania o ich sens, znaczenie, potrzebę, skoro nie wchodzą one w zakres depozytu wiary.

1. Zduńska Wola, Polska 1904

Rajmund Kolbe, późniejszy św. Maksymilian Maria Kolbe, urodził się ósmego stycznia 1894 r. w Zduńskiej Woli. Po pierwszej Komunii Świętej, w pabianickim kościele objawiła mu się Maryja, która proponowała mu dwie korony, białą (symbol czystości) i czerwoną (symbol męczeństwa). W wymiarze narodowym, kolory te są odzwierciedleniem polskiej flagi państwowej. Maksymilian wybrał obie korony. 11 września 1911 r. składa śluby, studiuje w Krakowie i Rzymie. Zapada na gruźlicę. Czyta i wzoruje się na św. Teresie z Lisieux i Józefie Cottolengo. 1 listopada 1914 roku składa śluby wieczyste. 28 kwietnia 1918 r. zostaje kapłanem. Mszę prymicyjną odprawia w kościele, gdzie dokonało się nawrócenie Ratisbone. W 1930 r. wyjeżdża na misje do Japonii. W 1936 r. wraca do Polski i pracuje

³ Tak było w przypadku objawień z Laus we Francji, które miały miejsce na przełomie XVII i XVIII wieku, a zatwierdzone zostały dopiero 4 V 2008 r.

w Niepokalanowie. W 1941 r. oddaje swoje życie za współwięźnia obozu koncentracyjnego w Oświęcimiu. Umiera 14 sierpnia, w wigilię uroczystości Wniebowzięcia NMP. 10 października 1982 roku zostaje kanonizowany. Obu koronom pozostał wierny⁴.

2. Racibórz, Polska 1920

Maria Klimaszka (1895–1969) wielokrotnie miała widzieć Maryję. W wieku dwudziestu pięciu lat śmiertelnie chora, została uzdrowiona cudownie za przyczyną Gemmy Galgani. Od tego roku pozostawała z nią w mistycznym kontakcie, poddając się we wszystkim jej duchowemu kierownictwu. 17 października 1911 r. wstąpiła do Zgromadzenia Najświętszej Maryi Panny. Nie odnotowano żadnego przesłania skierowanego przez Maryję do mistyczki⁵.

3. Budapeszt/Kecskemét, Węgry 1936

Rodzicami Marii Natalii Kovacsics byli Słowacy pochodzenia niemieckiego. W wieku siedemnastu lat wstąpiła do Zgromadzenia Sióstr Magdalenek. Po likwidacji klasztorów przez władze komunistyczne wróciła do rodzinnego domu w Kecskemét. Objawiał się jej Jezus i Maryja. Jezus skierował do niej między innymi te słowa: *Dzięki łasce i miłości poświęcisz swoje życie za księży, grzeszników i dusze czyścicowe. Dla ich zbawienia będzie to wymagało od ciebie wiele cierpienia i ofiar. W odpowiednim czasie poinformuję cię, abys powiedziała o tym swoim przełożonym i spowiednikowi*⁶.

Przełożone Zgromadzenia nie były zachwycone postawą siostry wizjonerki – mistyczki. Postawiły nawet warunek: albo chce być dalej wizjonerką, albo opuści Zgromadzenie. Do decyzji przełożonych dostosował się sam Chrystus, który skierował do s. Marii następujące słowa: *Odtąd moje łaski otrzymywać będziesz bez widzialnych znaków, będę to czynił tak, jak w czasach mojego ziemskiego życia. W tamtym okresie żyłem wśród innych, modliłem się, pracowałem i uzdrawiałem, a moja dusza, która pozostawała ukryta wobec świata, była w wiecznej ekstazie wobec mojego niebieskiego Ojca*⁷. W 1940 r.,

⁴ G. HIERZENBERGER, O. NEDOMANSKY, *Tutte le apparizioni della Madonna in 2000 anni di storia*, Casale Monferrato 1996, 252-253.

⁵ TAMŻE, 273.

⁶ TAMŻE, 302.

⁷ TAMŻE.

gdy wytrzymałość przełożonych dochodziła granic, Jezus miał jej powiedzieć, aby się nie obawiała, ponieważ podstawowym zadaniem Kościoła jest teraz ogłoszenie Maryi jako Królowej świata.

4. Chorwacja 1945

W roku 1945 dwudziestoczteroletnia Julia, która nie chce ujawnić swojego nazwiska, doświadczyć miała wielokrotnych objawień Maryi, aniołów i świętych. Jakie były ich przesłania i czy w ogóle były, tego nie wiadomo. Sprawą zainteresował się kard. Alojzy Stepinac, arcybiskup Zagrzebia, a po jego śmierci biskup Stefan Bäuerlein. Zebrana dokumentacja w roku 1973 przesłana została Pawłowi VI. Do dziś nie ma decyzji Kościoła w sprawie tychże objawień. Popierają je księża jezuiti, bo na terenie ich parafii owe objawienia miały się dokonywać.

5. Šichovice, Czechosłowacja 1948

Maryja miała ukazać się tam trzem dziewczynkom i kilku osobom dorosłym, zachęcając je do modlitwy i zerwania z grzechem oraz przekazania tego orędzia wszystkim potrzebującym nawrócenia. Odziana była w długi, niebieski płaszcz, miała koronę na głowie, a przedstawiła się jako Królowa Nieba i Ziemi. Dzieci mogły Jej dotykać, a Ona udzieliła im błogosławieństwa. W czerwcu i lipcu, a także w latach późniejszych, dostrzegalne miały być wibracje słońca. Maryja zachęcała do odmawiania różańca i pokuty. Ostatnie objawienie miało miejsce 31 października 1952 roku⁸.

6. Seredne, Ukraina 1954

W okresie między 20 grudnia 1954 r. a 21 listopada 1955 r. Maryja objawiła się jedenaście razy nieznaney z nazwiska Hannie. Pierwsze objawienie miało miejsce w kościele parafialnym. Ubrana była w suknię koloru niebieskiego i koronę z dwunastu gwiazd. Bose nogi promieniowały nadzwyczajnym światłem. Maryja ubolewała, że ludzie tak mało się modlą. Owo ubolewanie powtarzało się też w kolejnych objawieniach⁹.

⁸ E. ROBERT, *Lexikon der Marienerscheinungen*, Altötting 1989, 248.

⁹ G. HIERZENBERGER, O. NEDOMANSKY, *Tutte le apparizioni...*, 370.

7. Budapeszt, Węgry 1954

W roku tym nieznaną z imienia i nazwiska kobieta miała otrzymywać specjalne przesłania od Jezusa i Maryi. Ich istota wyrażała się w zachęcie kierowanej do ludzkości o poświęcenie swego życia i cierpienie Najświętszemu Sercu Jezusa i Niepokalanemu Sercu Maryi, w intencji chorych i błędzących. Poświęcenie takie miało być ukazywane jako dopełnienie odkupieńczego dzieła Chrystusa, w którym również Maryja, w sposób czynny i świadomy, uczestniczyła. Ta Jej rola powinna być znana przede wszystkim chorym i cierpiącym. Cierpienie bowiem, w powszechnym odbiorze, często postrzegane jest jako pozbawione sensu. Wiara, modlitwa i pobożność mogą nadać sens każdemu cierpieniu, co z kolei pozytywnie wpływa na chorych. Objawienia te sporadycznie miały powtarzać się w następnych latach¹⁰.

8. Rumunia 1955

W nieznanym bliżej miejscu i anonimowej kobiecie pięciokrotnie miała objawić się Maryja i wyjaśnić jej wielką doniosłość orędzia z Fatimy. Zobowiązała ją też do uwrażliwiania wszystkich na ważność nabożeństwa do Niepokalanego Serca Maryi. Zachęcała do szczególnych modlitw w pierwsze soboty miesiąca i odmawiania różańca¹¹.

9. Turzovka, Czechosłowacja 1958

Od pierwszego czerwca do czternastego sierpnia 1958 r. Matka Boża objawiała się 42-letniemu pracownikowi leśnictwa, Mateuszowi Lašut. Nie wypowiadając ani słowa, poinformowała go o przyszłości Kościoła i świata. Tego dnia zatrzymał się na leśnym wzgórzu przed przyszlakowym obrazem Matki Bożej Nieustającej Pomocy, gdzie często zmieniał kwiaty. Owego dnia była Niedziela Trójcy Świętej. Najpierw zauważył znikające z lasu drzewa, a na ich miejscu pojawiające się róże. W ich centrum dostrzegł postać Maryi. W rękę trzymała różaniec i zachęcała go do jego odmawiania. Następnie zaprezentowała mu (gdyby to było dziś, a nie 50 lat temu, można by powiedzieć program multimedialny, bez użycia komputera i internetu) mapę

¹⁰ TAMŻE, 367.

¹¹ TAMŻE, 378.

geograficzną świata, wraz ze zmieniającymi się granicami i kolorami państw¹². Odpowiednie napisy informowały o znaczeniu poszczególnych kolorów. I tak: kolor zielony oznaczał, że zaznaczone nim kraje żyją zgodnie z Ewangelią i mogą mieć nadzieję zbawienia. Kolor żółty, to kraje o złej reputacji, które spotka nieuchronna kara. Napis informował o potrzebie pokuty, modlitwy (zwłaszcza za duchownych) i zachęcał do odmawiania różańca¹³. Po chwili kolor zielony był stopniowo redukowany, a żółty bardziej się rozprzestrzeniał, a wkrótce pokrył całą niemal mapę. Zło zatem zwycięża dobro. Pojawił się nowy napis: Jeśli ludzie się nie poprawią, zdarzy się coś strasznego. Zginie wiele osób, tak indywidualnie, jak zbiorowo¹⁴. Ostatecznie jednak całą mapę zdominował kolor zielony, a odpowiedni napis informował, że jeśli ludzkość nawróci się do Boga, to na ziemi zapanuje radość, pokój i szczęśliwość¹⁵.

Objawienie trwało około trzech godzin. Po jego zakończeniu Mateusz poczuł się uzdrowiony ze wszystkich swoich dolegliwości. Zrozumiał też istotną treść orędzia, jakie skierowała do niego Maryja, choć nie wypowiedziała żadnego słowa. Od tego dnia powinien zatem zatroszczyć się o propagowanie modlitwy różańcowej, zachętę do życia sakramentalnego, praktykę międzyludzkiej zyczliwości i przyjaźni. Realizację orędzia rozpoczął od siebie, a następnie zachęcał do tego innych. To ostatnie jednak wprowadzał w życie dopiero od 7 września, a więc w trzy miesiące po pierwszym objawieniu, ponieważ wcześniej został aresztowany. Władze kościelne nie podjęły kwestii autentyczności tych objawień, a na ich miejscu nie wybudowano żadnej kapliczki.

10. Budapeszt, Węgry 1961

Od 1961 do 1974 r. Maryja objawiała się w Budapeszcie Elżbiecie Kindelmann. Trudno określić, czy były to faktyczne widzenia Maryi, czy tylko wewnętrzna rozmowa z Nią, bądź z Chrystusem. Brak też informacji o miejscu objawień, ich okoliczności czy innych świadkach. E. Kindelmann zanotowała jedynie w swoim *Dzienniku: W latach 1961-1962 rozpoczęło się to wewnętrzne doświadczenie. Nie sporządzałam z tego żadnych notatek. Rozpoczęłam je dopiero wtedy,*

¹² TAMŻE, 381.

¹³ P. MANTERO, *Le ultime apparizioni...*, 23.

¹⁴ TAMŻE.

¹⁵ G. HIERZENBERGER, O. NEDOMANSKY, *Tutte le apparizioni...*, 381.

kiedy przynaglił mnie do tego Pan. Kiedy Ukochany Zbawiciel zaczął do mnie przemawiać, postanowiłam dialogi te spisywać¹⁶. Z zapisków tych wynika również, że były one robione bez dat i konkretnych odniesień, a ujęte w nich są myśli, mistyczne doświadczenia, przekazy orędzi Jezusa i Maryi. Dominują orędzia Jezusa. Zauważa się w nich ubolewanie nad grzeszną ludzkością. Maryja jednak miała zapewnić Elżbietę, że Jej niepokalane serce wspomaga naród węgierski w dążeniu do zbawienia, ponieważ św. Stefan i inni święci węgierscy bardzo Ją o to prosili¹⁷.

11. Skiemoniai, Litwa 1962

13 i 14 lipca 1962 r. Maryja miała się objawić osiemnastoletniej Frances Macvys i powiedzieć: *Jeśli świat się nawróci, wtedy ja zachowam ludzkość przed ostateczną katastrofą*¹⁸.

12. Oława, Polska 1981

Kazimierz Domański był człowiekiem, któremu nie tylko objawiła się Matka Boża, ale też przekazała mu moc uzdrawiania innych. Cierpiący na guza mózgu, w przeddzień operacji ujrzał Matkę Bożą, która go cudownie uzdrowiła i obdarowała nadzwyczajną mocą¹⁹. 8 czerwca 1983 r. Maryja objawiła mu się ponownie i poleciła, by od tego czasu poświęcił się działalności ewangelizacyjnej, wzywając wszystkich do modlitwy, pokuty, zadośćuczynienia. Podobnych objawień i przesłań od Maryi w swoim *Dzienniku* Domański odnotował dziesiątki, a może nawet setki, których treść nagranych na taśmy magnetofonowe rozprowadzał po Polsce. Milicja zabroniła mu działalności uzdrowicielskiej. Po roku 1989, w wolnej Polsce, Domański stał się jednym z najbardziej popularnych w naszym kraju uzdrowicieli i świadkiem objawień maryjnych. Uzdrowionych miały być tysiące osób. Do pewnego czasu Kościół tolerował pielgrzymki do Oławy. Ostateczna decyzja miejscowego ordynariusza i prymasa była zdecydowanie negatywna. W Oławie wybudowany został Kościół, a kard. H. Gulbinowicz utworzył tam parafię.

¹⁶ TAMŻE, 385.

¹⁷ P. MANTERO, *Le ultime apparizioni della Madonna nel mondo*, Udine 1990, 25.

¹⁸ G. HIERZENBERGER, O. NEDOMANSKY, *Tutte le apparizioni...*, 402.

¹⁹ TAMŻE, 443.

Treść orędzi przekazanych przez Maryję K. Domańskiemu nie jest jednoznaczna. Zachęca do modlitwy, pokuty, odmawiania różańca, wzywa do postawy pokory. W zdecydowanej jednak większości orędzia te zadziwiają i przerażają. Zadziwiają dlatego, że pochodzą od Matki Bożej, a przerażają karykaturalnym obrazem Boga, samej Matki Bożej, ubliżają wiernym (kardynałowie²⁰, biskupi, księża), są sprzeczne z prawdą Ewangelii. Dowiadujemy się o to z nich, że jedynie godną i właściwą postawą, w której można przyjmować Komunię Świętą, jest postawa klęcząca, ponieważ tylko wtedy Chrystus obecny jest w Eucharystii. Od przyjmujących Go w postawie stojącej, odwraca się i gardzi nimi²¹. Duchowni, którzy udzielają Komunii wiernym w postawie stojącej, będą po śmierci surowo ukarani, między innymi paleniem się w ogniu ich dwóch palców²². Nie życzyła też sobie Maryja, aby na miejsce objawień niewiasty przychodziły ubrane w spodnie, bo powinny używać sukienek. W innym orędziu zastrzegła, że nie życzy sobie w liturgii objawień żadnych gitar, innych instrumentów muzycznych, a zwłaszcza śpiewu młodzieży²³.

Zważywszy, że kara pośmiertna za udzielanie Komunii przyjmujących ją w postawie stojącej dotyczy też Sługi Bożego Jana Pawła II, to...? Mam na myśli jego proces beatyfikacyjny.

13. Medjugorie, Bośnia-Hercegowina 1981

Medjugorie znajduje się na terenie diecezji Mostar i obejmuje jeszcze kilka innych miejscowości. Patronem kościoła parafialnego jest św. Jakub Apostoł, a opiekę duszpasterską sprawują ojcowie franciszkanie. 21 czerwca 1981 r. na wzgórzu Podbrdo sześciorgu

²⁰ *Moi słudzy, kardynałowie i biskupi, upokórzcie się [...]. Ukrzyżowali mego Syna, a dziś krzyżują Go biskupi, kapłani, kardynałowie.* Orędzie 3 V 2001. *Przekaż, mój synu, aby kard. Gulbinowicz nie rzucił oszczerstwa na to miejsce, gdzie jest nieustanna modlitwa.* Orędzie 25 III 1993. *Wielu kardynałów i biskupów występuje przeciwko moim orędziom dla całego świata tu, w Oławie. Za prześladowanie objawień jeden z biskupów – gdy nadal będzie mnie prześladował – zostanie zabrany do wieczności na Sąd Boży.* Orędzie 8 XII 1985.

²¹ <http://www.voxdomini.com.pl/roz/ro11.html>.

²² Podobne orędzia przekazywali inni wizjonerzy, np. z Małego Kamyka (4 VII 1987 r.), wizjoner z Chotyńca (8 IX 1990 r.) czy Katarzyna Szymon (1982). Po jej śmierci Matka Boża powiedziała K. Domańskiemu w 1987 roku, według przekazu K. Domańskiego, że stygmatyczka Katarzyna Szymon jest autentycznym świadkiem Chrystusa, a jej cierpienia i umartwienia mają nieocenioną wprost wartość dla Kościoła w Polsce.

²³ http://zeszyty.odnowy.pl/index.php?co=zeszyty-opis&cid=79&t=393_

dzieciom (Ivanka, Ivan i Vicka Ivanković, Ivan i Mirjana Dragicević, Milka Pavlović. Z czasem krąg ten poszerzył się o Jakowa Colo, Marie Pavlović, Jelene i Mariane Vasilj) miała objawić się Matka Boża, która przedstawiła się jako Królowa Pokoju. W latach następnych objawienia „zostały przeniesione” na plebanię i do kościoła parafialnego (na prośbę franciszkanów) oraz w inne jeszcze miejsca, a obecnie dokonują się ponoć tam, gdzie znajdują się widzący²⁴. Trwać mają tak długo, jak długo zechcą tego wizjonerzy, bądź do ich śmierci, bądź też do czasu aż Maryja przekaze im wszystkie orędzia.

Gospa z Medjugorie jest w wieku około 20 lat, ma niebieskie oczy i długie czarne włosy. Szaty ma koloru złotego, zwłaszcza w uroczystości Bożego Narodzenia i Wielkiej Nocy, lub nieokreślonej barwy. Głowa okryta jest białym welonem i ozdobiona koroną z dwunastu gwiazd. Obłok, na którym stoi, zakrywa Jej stopy. Modli się Ona wspólnie z widzącymi, którym w dniach urodzin składa życzenia, pozwala się dotykać, rozmawia, udziela błogosławieństwa, przekazuje orędzia. Niejednokrotnie ukazywaniom się towarzyszą dziwne zjawiska, jakie dzieją się na słońcu. Postrzegają je także inni uczestnicy objawień.

Od 25 stycznia 1987 r. Maryja przekazuje widzącym swoje przesłania, których treść koncentruje się na pokoju²⁵, wierze²⁶, nawróceniu²⁷, poście i modlitwie²⁸. W innych przesłaniach otrzymują od Maryi szczególne tajemnice, których jest dziesięć. Ich treść widzący będą mogli upublicznić dopiero wtedy, gdy Gospa im na to zezwoli. Pierwszych sześciu widzących otrzymało trzy tajemnice i miało to miejsce podczas jednego z objawień. Następne otrzymywali indywidualnie. Kiedy Maryja zdecyduje o ujawnieniu tajemnic, mają one być

²⁴ *Objawienia w Medjugorie wyróżniają się tym, że Matka Boża ukazuje się tam, gdzie znajdują się w danym momencie widzący. Nie są związane z miejscem, ale z osobą. Często zdarza się, że widzący znajdują się w różnych częściach świata. A przecież Matka Boża ukazuje się jednocześnie każdemu z nich. Niemniej jednak wzgórze objawień uważane jest za miejsce święte i najważniejszy cel pielgrzymek.* L. FRANZAGA, *Dlaczego wierzę Medjugorii*, Kraków 2001, 39.

²⁵ *Wzywam was do pokoju. Życie z pokojem w sercu w swoim środowisku, aby wszyscy poznali pokój, który nie od was pochodzi, lecz od Boga [...], radujcie się wraz ze mną. Świętujcie Narodzenie Jezusa, który jest moim pokojem, z którym do was przychodzi jako Matka, Królowa Pokoju.* G. HIERZENBERGER, O. NEDOMANSKY, *Tutte le apparizioni della Madonna...*, 436.

²⁶ *Niech lud wierzy wytrwale i wyznaje wiarę. Niech będą wytrwali w wierze i niech strzegą wiary ludzi* (to ostatnie odnosi się do franciszkanów). TAMŻE, 437.

²⁷ *Przyszłam do was, aby wam pomóc. I dlatego wzywam was do zmiany życia, gdyż idziecie nieszczęsną drogą, która prowadzi do zagłady.* TAMŻE, 437.

²⁸ *Postem i modlitwami można powstrzymać wojny, można zawiesić prawa natury.* TAMŻE, 438.

przekazane franciszkaninowi Peterowi Ljubičić, który poinformuje o wypełnieniu się tajemnicy trzy dni przed wydarzeniem, którego tajemnica dotyczy. Dwie z widzących twierdzą, że Maryja ujawniła im termin wypełnienia się tajemnic²⁹. Nie wszystkie z owych tajemnic pozostają aktualne, ponieważ siódma została wycofana, a to dzięki podjęciu postu i nawrócenia. Ósma natomiast została mocno złagodzona. Można zatem przypuszczać, że tajemnice te zawierają zapowiedź kar czy nawet kataklizmów. Kiedy biskup prosił, aby zdeponować je u niego, widzący nie posłuchali.

Fenomen Medjugorie od 27 lat wywołuje wielkie emocje i różnorodność postaw, poczynając od bezkrytycznej akceptacji wszystkiego, co o objawieniach tych mówi się i pisze, kończąc na totalnym kwestionowaniu tych wydarzeń, pomawianiu o halucynacje, brak podporządkowania się decyzjom hierarchii kościelnej, bez względu na owoce wiary i pobożności, jakie miejsce to przynosi. W wydawaniu decydujących osądów trzeba zatem obiektywizmu i rozwagi.

Biskup Monasteru, Pavao Žanić, 11 stycznia 1982 r. powołał komisję dla zbadania wiarygodności wydarzeń, które szeroko były opisywane przez dziennikarzy i psychologów. Wcześniej sam opowiadał się za autentycznością objawień po tym, jak widzący złożyli przysięgę na krzyż, że przekazują rzeczywiście to, co widzieli i słyszeli. Kolejna, piętnastoosobowa komisja powołana w 1984 roku, wydała komunikat, w którym postuluje by:

- na temat objawień unikać prasowych oświadczeń i bezkrytycznych publikacji,
- na miejsce objawień nie organizować pielgrzymek,
- przed ostatecznym orzeczeniem władzy kościelnej widzący powinni powstrzymać się przed publicznymi wypowiedziami,
- świadkowie objawień i duszpasterze nie powinni udzielać wywiadów prasowych do czasu ostatecznej decyzji.

W listopadzie 1984 r., kard. F. Kuharić, przewodniczący Konferencji Episkopatu, do powyższego komunikatu wydał następującą interpretację:

- komunikat obowiązuje diecezje Jugosławii,
- księża nie powinni organizować do Medjugorie oficjalnych pielgrzymek,
- ostatnie zalecenie nie dotyczy wiernych świeckich.

²⁹ D. RAFALSKA, *Medjugorie - prawda czy fałsz*, Lublin 2003, 225.

W 1991 r. pojawia się kolejny komunikat Konferencji Episkopatu, który stwierdza, że na podstawie przeprowadzonych dotychczas badań, nie jest możliwe uznanie objawień w Medjugorie za posiadające charakter nadprzyrodzony³⁰. W roku 1993 biskup Ratko Perić zastąpił na stanowisku ordynariusza Mostaru biskupa Pavao Žanicia. W cztery lata później wydał bardzo mocne oświadczenie: *Na podstawie poważnych studiów, dotyczących tej sprawy, prowadzonych przez 30 naszych uczonych [...], w oparciu o moje pięcioletnie doświadczenie biskupie w diecezji, biorąc pod uwagę gorszące nieposłuszeństwo związane z tą sprawą, kłamstwa pojawiające się od czasu do czasu w ustach Madonny, niezwykle powtarzanie orędzi od 16 lat, dziwny sposób, w jaki kierownicy duchowi tak zwanych widzących prowadzą ich przez świat, czyniąc im propagandę oraz praktykę, że Madonna zjawia się na „fiat” [...] widzących – moje przekonanie i stanowisko nie jest tylko: Non constat de supernaturalitate, lecz: Constat de non supernaturalitate zjawień i objawień w Medjugorie*³¹. Nowy ordynariusz, tym samym, wykluczył nadprzyrodzony charakter objawień w Medjugorie, co w istocie oznacza formuła *constat de non supernaturalitate*. Pierwsza z formuł, *non constat de supernaturalitate*, jest znacznie łagodniejsza i oznajmia jedynie, że nie stwierdza się nadprzyrodzonego charakteru danych wydarzeń. Konferencja Episkopatu Bośni i Hercegowiny otwarta jest na dalsze procesowanie w tej emocjonalnej bardzo sprawie, które doprowadzi do definitywnych rozstrzygnięć. Aktualnie wielkie znaczenie w tej kwestii mają zarówno argumenty przemawiające za uznaniem objawień (atmosfera modlitwy, pokuty, pobożności, powstające grupy eklezjalne, ruch pielgrzymkowy), jak i zastrzeżenia, które wobec objawień są podnoszone (zgodność z Ewangelią, wiarygodność świadków, posłuszeństwo, konflikt duszpasterzy z biskupem, korzyści finansowe). Wydaje się jednak, że istotnym kryterium, które uniemożliwia wydanie rozstrzygającej decyzji, jest kwestia ich kontynuacji.

14. Tarnopol, Rosja 1986

Według świadectwa wiernych, Matka Boża objawiła się w tym mieście wielu osobom. Było to objawienie jednorazowe i trwało kilkanaście minut. Wiadomość dotarła do krajów Europy Zachodniej, ale nie wywołała tam wielkiego odzewu, ze względu na brak szczegółów³².

³⁰ M. DUGANDŽIĆ, *Medjugorie w Kościele*, Kraków 2003, 55.

³¹ R. PINDEL, *Sprawa Medjugorie*, „W drodze” 1(1999) 305, 43.

³² G. HIERZENBERGER, O. NEDOMANSKY, *Tutte le apparizioni...*, 473.

15. Gruszewo, Ukraina 1987

16 sierpnia 1987 r. w ukraińskim tygodniku podziemnym została zamieszczona informacja, że od kwietnia tego roku rzesze wiernych, grekokatolików i prawosławnych, przybywają do Gruszewa, ponieważ tam objawia się Matka Boża. 26 kwietnia 1986 r. w czarnobylskiej elektrowni atomowej nastąpił wybuch. Dokładnie rok później, jedenastoletnia Maria Kizyn na tle zamkniętej w 1959 r. przez sowieckie władze, a konkretnie decyzją pierwszego sekretarza KC KPZR N. Chruszczowa kaplicy, która już od XVII wieku była miejscem kultu ze względu na cudowne źródło i panującą w okolicy epidemię cholery, ujrzała kobiecą postać ubraną na czarno. 13 maja 1987 r., w siedemdziesiątą rocznicę objawień maryjnych w Fatimie, telewizorze Gruszewa dostrzegli na ekranie lokalnej telewizji tę samą postać, którą wcześniej widzieli na tle kapliczki. Opozycyjny wobec komunistów biuletyn podziemny informował, że władze zabroniły dostępu na miejsce objawień, otaczając je wojskiem³³. Cudowne źródło zostało zasypane.

Mimo że oprócz Marii Kizyn Madonnę w czerni widzieli także inni świadkowie, to jednak kwestia wydarzeń, które miały tam miejsce, nie jest jednoznaczna. Wpływa na to nie tylko komunistyczna cenzura i administracyjne decyzje, ale również wiarygodność samych objawień. Trwały one krótko, nie zostało przekazane żadne przesłanie. Świadkowie podają często informacje sprzeczne. Według jednych, ukazująca się postać była w wieku kilkunastoletnim, według innych wyglądała raczej na sześćdziesięcioletnią kobietę. Jeszcze inni twierdzą, że mówiła „dość dobrze” po ukraińsku, co wydaje się dziwne, jeśli się zważy, że nie pozostało żadne przesłanie³⁴. Nie brak i takich, którzy twierdzili, że na budynkach władz komunistycznych w różnych miastach widzieli tę samą postać Madonny z Gruszewa. Można to oczywiście tłumaczyć obawą tych świadków przed ewentualnymi represjami wobec nich ze strony władz sowieckich. Można też widzieć w tym wielkie pragnienie wolności i demokracji. Stąd potrzeba ostrożności, obiektywizmu, jak i czasu w ocenie tychże objawień. Dzisiaj uwarunkowania ukraińskie wyglądają inaczej niż dwadzieścia lat temu.

³³ P. MANTERO, *Le ultime apparizioni...*, 57.

³⁴ *Matka Boża rozmawiała jedynie z dziećmi i zniknęła, kiedy tylko pojawili się dorośli. Uczyła je podstaw wiary i modlitwy. Po raz ostatni pojawiła się w aureoli światła, z Chrystusem w ramionach, pozostawiając Dzieciątka – cudownym sposobem, na szybie kościoła.* Cyt. za: R. LAURENTIN, *Współczesne objawienia Najświętszej Marii Panny*, Gdańsk 1994, 190.

Kierowany takimi właśnie założeniami, z wielkim zapałem w sprawę zaangażował się wybitny orędownik i znawca objawień maryjnych, jakim jest René Laurentin, który w 1990 r. osobiście udał się do Gruszewa. Maria Kizyn w rozmowie z nim potwierdziła, że nie otrzymała żadnego przesłania. Rzekome orędzia pochodzą od późniejszych wizjonerów. Laurentin przekazuje też świadectwo byłego opozycjonisty, Josypa Terelya, który w komunistycznym więzieniu spędził 23 lata. W trakcie rozmowy R. Laurentin usłyszał: *Dowiedziałem się o objawieniach trzy dni po ich rozpoczęciu, 29 kwietnia 1987 roku. Zostałem właśnie uwolniony 5 lutego, po 23 latach więzienia. Udałem się tam na własne ryzyko. Nie spodziewałem się zobaczyć Najświętszą Maryję Pannę, lecz ujrzałem Ją w nocy tak, jak was teraz widzę. Mogłem Jej dotknąć. A równocześnie rozmawiałem z innymi. Pozostałem tam do 12 maja. Inni też widzieli, podobnie jak ja. Zdaje mi się, że słyszałem Jej głos. Mówiła tak: „Ukraino, córko moja, przyszedłem do ciebie. Ty jesteś najbardziej uciśniona, jesteś tą, która najwięcej ucierpiała dla wiary w Chrystusa”. Kazała nam się modlić, uczyć dzieci różańca, nawracać niewierzących i pracować wśród nich. Wiadomość o tym rozeszła się po całej Rosji i ludzie przybywali nawet z daleka. Widziałem Ją sześć razy między 9 i 18 maja 1987³⁵. Nie było to po raz pierwszy. Widziałem Ją w najgorszych chwilach więzienia, w chwili, gdy umierałem z zimna, w środku zimy, w mej nieogrzewanej celi. Było to w lutym 1972 roku³⁶.*

Kard. Lubaczewski zachował wielką rezerwę wobec wspomnianych objawień, nie powołując jednak żadnej komisji dla zbadania ich autentyczności. Dziś Gruszewo jest miejscem kultu i licznych pielgrzymek.

16. Repetytorium i powrót do Ewangelii

Według kard. J. Ratzingera, zanim jeszcze został powołany na stolicę Piotrową, kryterium prawdziwości objawienia prywatnego jest jego ukierunkowanie chrystocentryczne. Jeśli natomiast objawienie oddala się od Niego, jeśli staje się niezależne, albo też stawia się wyżej aniżeli przesłanie Ewangelii, wtedy na pewno nie jest to objawienie autentyczne. Mimo to, twierdzi kardynał, objawienie prywatne może też pewne sprawy bardziej akcentować, kreować nowe formy pobożności czy pogłębiać i upowszechniać już istniejące³⁷.

³⁵ Wcześniej mówił, że przebywał w Gruszewie do 12 maja.

³⁶ R. LAURENTIN, *Współczesne objawienia Najświętszej Marii Panny...*, 191.

³⁷ <http://www.google.pl/search?hl=pl&q=najwieksza+baza+danych>.

Wydaje się zatem, że nawet objawienia maryjne, które nie uzyskały aprobaty kościelnej i nie należą do depozytu wiary, nie są dogmatami wiary, w *Credo* ich nie wyznajemy, to mają pewną rolę do spełnienia i mają sens nawet wtedy, gdy razić mogą prostotą, naiwnością i wydają się być niepoważne. Podstawowym ich ukierunkowaniem, jak twierdzi René Laurentin (oprócz ukierunkowania chrystocentrycznego i zgodności z treścią Ewangelii), jest prośba o powrót do Boga, o którym w XX wieku często zapominano. A powrót do Boga to nawrócenie się, a nawrócenie się to zerwanie z grzechem, a zerwanie z grzechem to przemiana, wyzwolenie. Równie interesujące są w tej kwestii refleksje prof. S. C. Napiórkowskiego OFMConv, którego zdaniem prywatne objawienia maryjne spełniają rolę dzwonka alarmowego, który włącza się wtedy, gdy zaśpimy, zapomnimy, zlekceważymy zasady chrześcijańskiej wierności Bogu, wyrażone na kartach Chrystusowej Ewangelii. Pisze S. C. Napiórkowski: *Objawienia budzą ze snu. Wstrząsają. Dla wielu nie są konieczne, dla licznych – pożyteczne, dla niektórych – zbawienne. W rozumieniu Objawienia przyniesionego przez Jezusa Chrystusa wnoszą akcenty, niekiedy bardzo mocne. Dwa miejsca ewangelicznego orędzia zaznaczyły swoimi akcentami: potrzebę pokuty i zapowiedź rychłego przyjścia Pana*³⁸.

Jeśli objawiająca się Matka Pana zachęca ludzkość do nawrócenia, modlitwy i pokuty, do zaufania Bożemu miłosierdziu i czynienia pokoju, to przesłanie takie jest orędziem przypomnienia i nadziei. Jeśli zapowiada wielkie katastrofy i wojny, to słowa Jej trzeba traktować z pewnością jako ostrzeżenie dla rządzących. Zapowiedzi owe w wielu przypadkach, niestety, spełniły się³⁹. Niejednokrotnie obiektywnego czytelnika opisów zawierających przekazy z orędzi podanych wizjonerom może razić, z pełnym szacunkiem wobec Matki Bożej, forma czy język przekazu, komunikowanej treści teologicznej. Może z niej bowiem wynikać, że wszystko na tym świecie, włącznie ze zbawieniem, ustrzeżeniem od katastrof, podporządkowaniem się woli Bożej, zależy wyłącznie od Maryi. Daleki jestem od obrony takiej formy przekazu, a jeszcze dalszy od takiej mariologii, ale też nie zamierzam się nią gorszyć. Trzeba bowiem zauważyć, że świadkami owych objawień były różne grupy społeczne: dzieci, osoby nieumiejące nawet pisać,

³⁸ TAMŻE.

³⁹ Zauważmy, że po zakończeniu objawień w Fatimie, kończy się niebawem I wojna światowa, ale wcześniej wybucha rewolucja zwana październikową. Kiedy w 1984 r. zrealizowane zostaje naleganie Łucji o poświęcenie Rosji Niepokalanemu Sercu Maryi, w 1985 r. zaczyna się tam pierestrojka, która kończy się rozpadem Związku Sowieckiego. Podobne okoliczności towarzyszą objawieniom w Kibeho.

więźniowie, osoby niewierzące, ateści. W tym przypadku poprawność teologiczna musi ustąpić miejsca praktyce życia i jego aktualnym uwarunkowaniom.

Czy zatem prywatne objawienia maryjne, skoro ich status doktrynalny czy kanoniczny inny jest od statusu dogmatu czy prawd wiary wyrażanych w *Credo*, a objawienia prywatne zatwierdzone nawet przez Kościół jako autentyczne, nie wchodzą w zakres nauczania nieomylnego, są potrzebne, mają sens, komuś służą? Moja odpowiedź jest pozytywna. Tak. Nieprzekonanych co do ich autentyczności, z pewnością też nie przekonają, ponieważ nikt nie ma obowiązku wierzyć w tego typu objawienia. Przekonanym natomiast mogą ułatwić zarówno wyznawanie wiary, jak i świadczenie o niej w codziennym życiu. To jednak możliwe jest pod jednym warunkiem: Objawienia prywatne są, czy raczej mogą być, środkiem prowadzącym do celu, ale nigdy samym celem. Będą środkiem prowadzącym do celu, ale realizowanym nie w sposób prywatny, tylko w Kościele i z Kościołem. Najwłaściwszą wydaje się tutaj być postawa biblijnego Gamaliela, który w kwestii dzieła i Objawienia Chrystusowego oraz wierności okazywanej Mu przez Apostołów, powiedział następujące słowa: *Odstąpcie od tych ludzi i puśćcie ich! Jeżeli bowiem od ludzi pochodzi ta myśl czy sprawa, rozpadnie się, a jeżeli rzeczywiście od Boga pochodzi, nie potrafiacie ich zniszczyć i może się czasem okazać, że walczycie z Bogiem* (Dz 5, 38-39).

Ks. prof. dr hab. Wojciech Życkiński SDB
Uniwersytet Papieski Jana Pawła II

ul. Tyniecka 39
PL - 30-323 Kraków

e-mail: zyto@sdb.krakow.pl

Marian revelations of XX century that are not acknowledged by the Church. From the October Revolution to Perestroika

(Summary)

Marian revelations has been arousing many emotions and controversies. Some people accept them without any objections and value them more than the words of the Gospel, some totally ignore them. The Church tries to exercise caution in

recognition of all the information about the private revelations. The Church has worked out some rules that allow to recognize a specific revelation as authentic and being in accordance with the Revelation in Christ.

However, also these private Marian revelations, that are not accepted and acknowledged by the Church, can play a significant role, even if they seem to be very simple-minded. Their main aim, according to René Laurentin, is to remind people of God, often forgotten in XX century, and make them to rediscover God. Rediscovering God means conversion and conversion is a straight way to breaking off with the sin. Breaking off with the sin leads to transformation and, finally, to liberation. Prof. S. C. Napiórkowski compares these private Marian revelations to alarm bell that rings every time we 'oversleep', forget or ignore the rules of Christian faithfulness to God, expressed on the pages of the Gospel.